

Wspomnienia

Znów wieczór, horyzont płonie słońcem
Na brzegu siadam samotnie co noc
Wracają wspomnienia wszystkie bez końca
I wraca mój stary rodzinny dom.
Daleko gdzieś za siedmioma górami
Zostały szczęśliwe chwile i dni
I wszyscy którzy tam pozostali
Jak zdjęcia wklejone w mych wspomnień film.

I gdziekolwiek mnie rzuci
Losu podstępny wiatr
Wiem że w moich wspomnieniach
Jest miejsce na ziemi
Gdzie odnajdę was.
Wszystkie dawne marzenia
Obietnice sprzed lat
Pójdą za mną jak dziś
Aż po kres moich dni
Poprzez szeroki świat.